



Jak zbudować tanie lokale socjalne?

2012-12-11

Radni z Komisji Mieszkalnictwa próbowali ustalić, czy jest możliwe aby krakowskie spółdzielnie budowały dla miasta mieszkania, które później można by przekazać osobom czekającym w kolejce do gminnych mieszkań.

W tym celu przewodniczący komisji, Stanisław Rachwał zaprosił na posiedzenie przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych oraz deweloperów. – Moim zdaniem najlepszym sposobem na budownictwo socjalne jest ten, kiedy przeznaczają się po kilka mieszkań w budynku, a nie całe bloki czy nawet osiedla. Ludzi, którzy potrzebują takich mieszkań trzeba „rozprzestrzenić”. Należałoby opracować system pozyskiwania takich pojedynczych mieszkań w przystępnej cenie – mówił Eugeniusz Batko z Małopolskiego Związku Pracodawców „Lewiatan”, właściciel firmy Fronton. Wtórowała mu Stanisława Barska, prezes zarządu spółdzielni mieszkaniowej „Śnieżka”. – Tych ludzi nie można lokalizować w jednym budynku. Nie można tworzyć enklaw, bo w nich wcześniej czy później będą slumsy. W odpowiedzi na takie stanowisko radny Sławomir Ptaszkiewicz argumentował, że często zdarza się tak, że osoby które dostały mieszkanie socjalne w bloku, w którym pozostałe mieszkania są własnościowe – potrafią zmienić życie w piekło pozostałym lokatorom. Przedstawiciele spółdzielni podkreślali, że współpraca między nimi, a gminą jest możliwa, ale musi się odbywać na ściśle określonych zasadach. Najlepiej byłoby, jakby gmina udostępniła grunt, od ceny którego bardzo uzależniona jest cena metra mieszkania. Spółdzielnie mogą budować „po kosztach”, ale muszą je jakoś później odzyskać – choćby poprzez administrowanie sprzedanymi gminie mieszkaniami. Na pytanie radnych za ile spółdzielnie lub deweloperzy są w stanie wybudować 1 metr kwadratowy dla gminy padła zgodna odpowiedź, że wszystko zależy od lokalizacji i ceny gruntu, ale wstępnie mogą podać kwotę ok. 4500 tys. zł za m kw. Radny Sławomir Ptaszkiewicz wyraził przekonanie, że jest to cena jaką można uzyskać na rynku nieruchomości, na którą Krakowa nie stać w obecnej sytuacji. – Może trzeba się zastanowić, co zrobić, aby można było wybudować ten metr taniej – konkludował radny Ptaszkiewicz.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2013 rok, Wieloletnią Prognozę Finansową oraz projekt zmiany w uchwale w sprawie zasad zbywania lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców.